

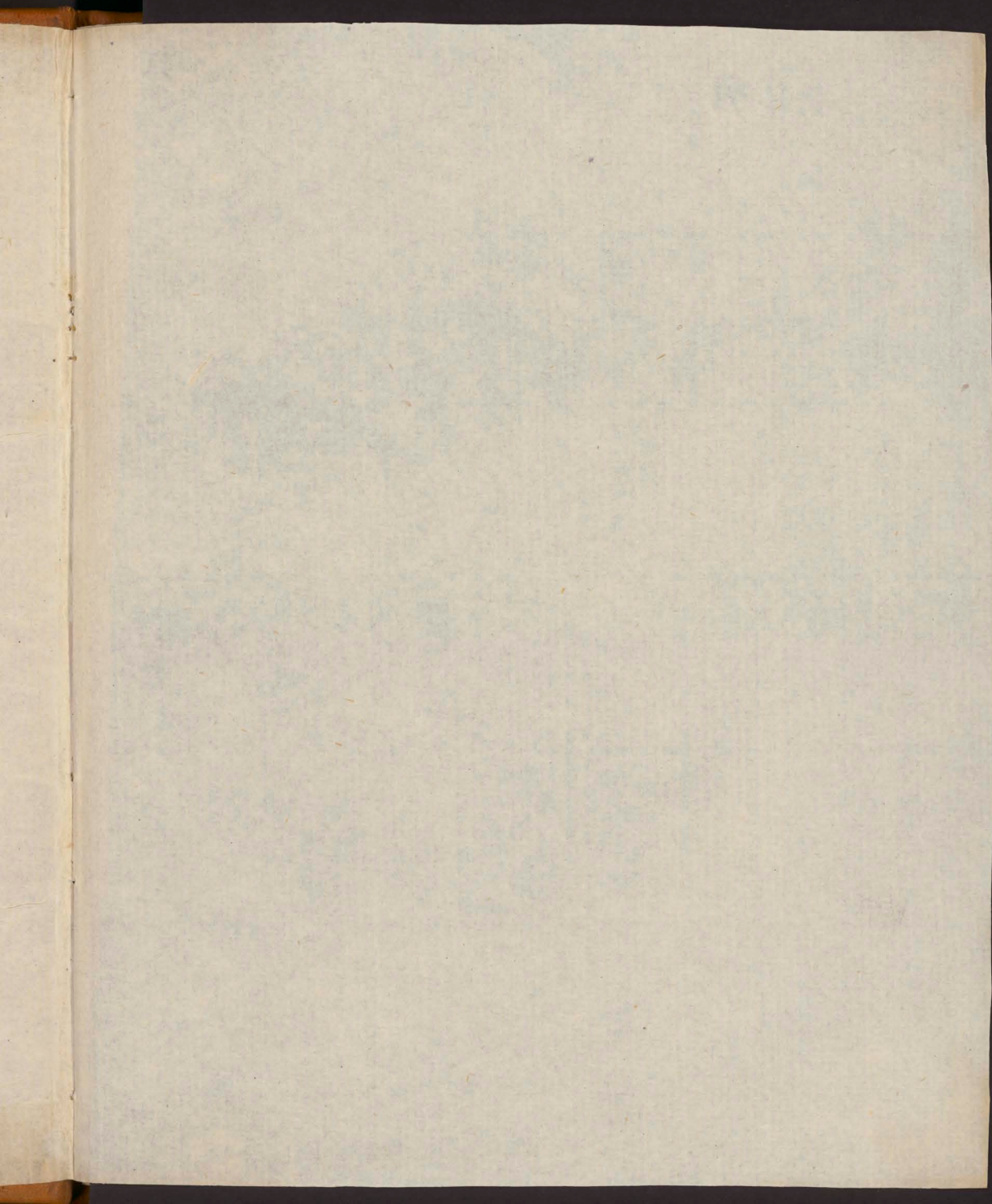
CIMELIA

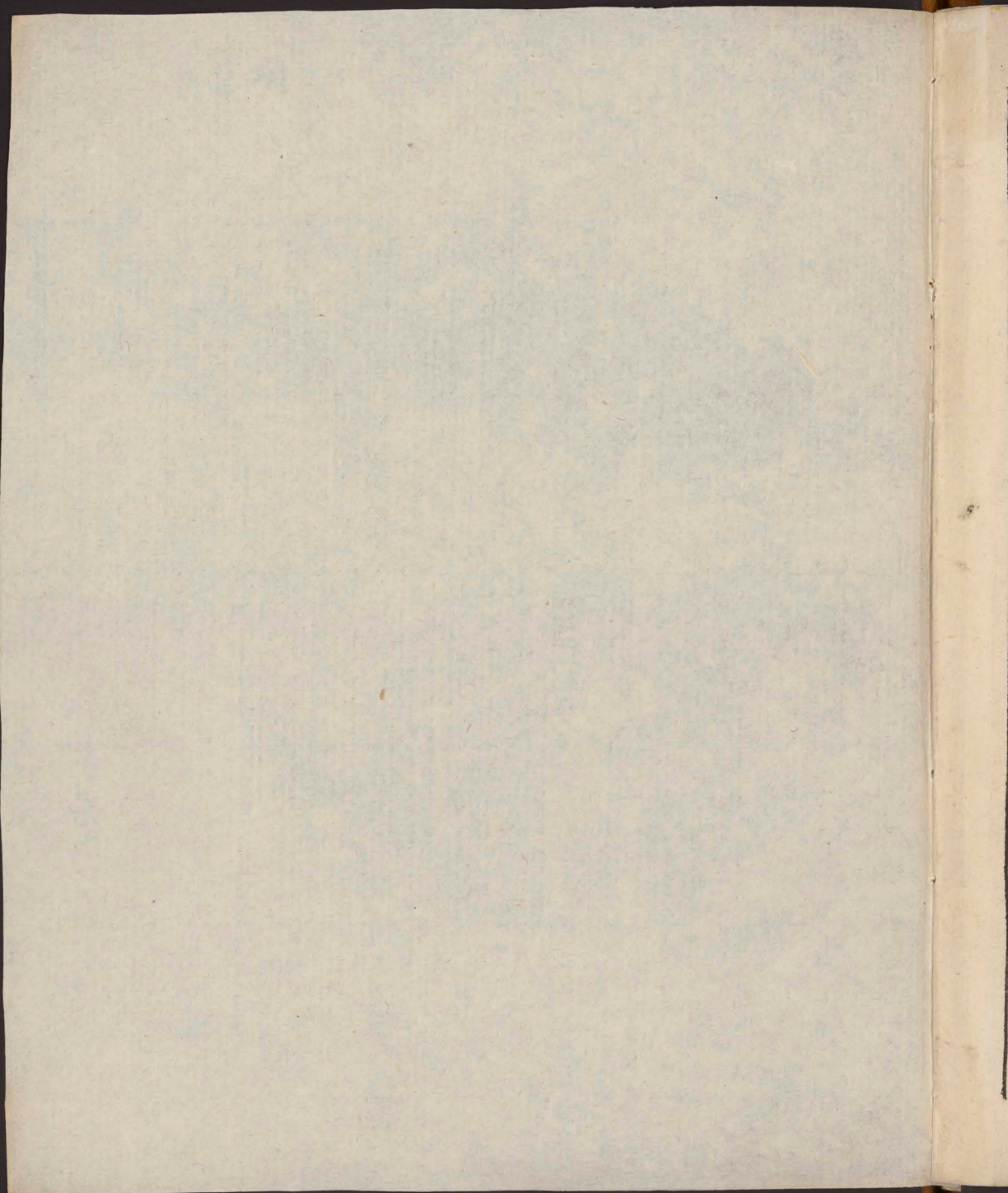
Qu

01 6117



Gim 6117

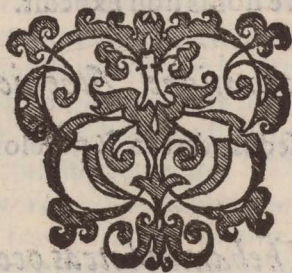




V O T V M
Szláhticá Polskiego/
Oczyżne wiernie miluiącego.

O założeniu skárbu Rzeczypospolitey/
y o obronie kráíow Ruskich.

Nápisáne od Authora/ Roku 1589. A teraz
miedzy ludzie podáne.



W Kráíowie/
Roku Pánstkiego/ 1596.

SENTENTIÆ TUCIDIDIS OB-

SERVANTIA DIGNÆ.

Tucidides in concione Corinth : 3.

Virorum prudentium est, si non laceffantur iniuria, à bello quiescere. bonorum autem, si iniuria afficiantur, pacem bello mutare : ac si bene cesserit, iterum pro bello pacem inire. Et neq; belli successu efferri, nec pacis tranquillitate captos, iniuriam pati eos decet.

Idem in oratione Corcimensium.

Vicinæ calamitates potius cùm licet absq; periculo spectandæ, quàm sese illis absq; causa grauissima implicandum : ne tota clades in nos ipsos tandem, quamuis duntaxat incendio superuenientes, non tamen in ipsos incendiij autores incumbat & ruat. Non semper tamen prudentis est nolle cum aliis periclitari. Sed demum vbi extra telli iactum aut periculum, tutus in aliorum discrimine atq; etiam post victoriam esse possis. Alioquin aliis periclitantibus, quiescere nobis non expedit.

Idem in oratione Atheniensium.

Bella non temerè sed meditato & post longam deliberationem demum suscipienda.

Idem de Thebanis plateas occupantibus.

Rupti fœderis pœna vt plurimum sequitur ipsos fœdifragos.

Cum 64173

De 11 1001111111111111

1569K 585 St Dr.



Do wszytkich Ich Miło: Pánow Senatorow y Przedników Ko- rony Polskiej/ y Wielkiego K. Litewskiego : tes- goż Szlachcica Polskiego / ser- deczna Przemowa.

Iásnie Wielmożni á moi Miłosciwi Pánowie.

Szálóstciá y spodziwieniem wielkim czestó-
kroć optákuie niedbálstwo / á strzeż Boże/ by nie iákie
ineuitabile fatum náše y oyczyzny nášey mitey/ gdy w
wázátiac v siebie pobliskie niebespieczeństwá iey / y w
pátruiać frogie nieprzyiáciéle krazáce sie okoto niey/
máto iednáć tákich baczé / ktorzyby serio, odložynszy
wsytki inše prywatne mniey potrzebne zabáwy ná strone / o cátości y
zátrzymániu tey mitey oyczyzny nášey/ o lepszym rzádzie w niey/ o potez-
znieyshey gotowości do obrony iey/ rádzili y stáráli sie. Widze że p. Bog
nie vposledził W. M. po inszych choć gornieyszych narodziech / ro-
zumem/ dowcipem/ y dzielnością wielką. Widze że dáł z lástki swey
świetey oyczyznie nášey/ remedia, okázye/ y dostátki/ iáko y inszym krá-
iom/ ad bene beatè & tranquillè viuendum. Checi tylko (podobno
dla grzechow nášych) nie dáł nam y szezescia tákiego/ ábychmy o oyczy-
znie swey/ o porzadku y zátrzymániu iey / skutecznie rádzili y stánowali.
W czyim síla ich iest / ktorzy stán Szlacheccki ábo Poselski / ktorzy iest
w lástce czezescia Rzeczyposp : nášey/ winiá. Co ácz poniekać przyczyna
tá / by mu sie mogło : wšák że nie wlasnie/ ale per accidens. Bo oni ná
Krolá Jego M. Páná nášego / ná W. M. patres patriæ, pátrza : z
W. M. przykład (že nie rzeké pochop) do wszytkiego bióra. Zá czym
gdy wyszła

gdy wyrza szczerą miłość w W. M. ku Oyczyźnie / y wprzemya chce ku
dobremu iey / perwne sie pociągna za W. M. iako członki za głowa /
struniemie maie za wielkimi rzekami / ciągnąc sie zwykły. Perwneby
tak niedbali / że nie rzeki zapamiętali / ku oyczyźnie swey nie byli / aby o
iey dobrym / za powodem y pomocą W. M. nie mieli radzić. Lecz iako
w cieie człowieczym / gdy zachorzeie głowa / a struchleie serce / wż inſe
członki radzić o sobie nie umieia / ani mogą: Tak sie też w Rzeczyposp.
conſequenter dſiać muſi. Co żeby na potym v nas ſie nie dſiało / proſi
ſe ia máluchny / ále widzi Pan Bog / że wierny á życzliwy członek oyczy
zny náſzey miłey / y oſwiadcza W. M. moich Mito : Pánów wſzytk
kich / przez táſke y ſad miłego Pána Boga / przez zátrzymanie wiary
Chrzeſćjáńſkiey / przez miłość oyczyzny / przez zachowanie w catoſci wſ
ſzytkich dogich kłeynotow iey / náoſtatek per incolumitatem veſtram,
& omnium rerum veſtrarum : Abyscie W. M. coniunctis animis
& viribus , porzućiwſzy niezbedne y takome przywaty / nieſzczesne inui
dia , nie Chrzeſćjáńſkie ámbicye / ſimultates , y inſe peſtes Reipub.
Naprzod głowe / bedac iey prawnie oczymá y rekami / potym y inſe
członki Rzeczyposp : do tego wiedli / pobudzali / á ſámi wprzod / chetnie
& animoſe ſli / iakoby o obronie oyczyzny náſzey / o lepſzym porzadku / y
zgódſie w niey / ſerío radzili / ná wſzytkie pericula y okázye pilne oko
mieli. A ieſli nam Pan Bog z táſki ſwey ſwiatey / po tym záburzeniu
Wſchodnich y Potudniowych kráior / ſpokoynego czáſu ieſzcze wſzy
czyć bedzie raczył : aby o záłożeniu tego Ararium ſacrum & montis
pictatis : Wiec o poſtánowieniu tak potrzebney ſkoły Rycerſkiey ná
Podolu / za powodem W. M. mych Mito : Pánów / przedko y pilno
pomyslili. Tego od W. M. wſzytkich prágnie oyczyzná miła mátká
náſzá / (extra quam nemo beatam, nemo tranquillam vitam diu a
gere poteſt) o ktorey zdrowiu y catoſci / iako ſtárſzy ſynowie iey / pilnie
y ſerdecznie radzić ieſteſcie W. M. powinni. Tego mieyſcá y wrzedy
zacne / ktoreſcie W. M. záſiedli / tego kłeynoty wielkie / ktorych z táſki
miłego Pána Boga / y Krolow Pánów náſzych / á z godnoſci y z dſiel
noſci ſwey záżywacie w oyczyźnie / potrzebuia : tego ſławá y zdrowie
W. M. ſámych / tego bráćia młodszy / tego wſzyſcy ludſie dobzy /
tko morwac / tego wſzytká Koroná Polſka od W. M. prágnie / záda
oczekiwa. Tego y ia wprzemy ſługá W. M. moich Mito : Pánów
ktory in perpetuum teſtimonium amoris & obſervantiae meae er
ga patriam

ga patriam & salutem eius, ofiárniey dedyknie to niewydworne/ ále
zyczliwey wprzeynie Votum swoje/ W. M. wsytkim: prośac aby ob
W. M. mych Mito: Pánor z táśta przeczytáne / á iesli co zdrowego y
potrzebnego oyczyźnie w nim iest/ pámietáne byto. Ktore áczem byt
nápisat pod one niedawna trwoże Turecka/ Anno 1589. y kommu-
nikowat niektórym Jch Mito: wsátże teraz widzac takoweż immi-
nentia pericula, á obawiaiac sie ábym w czym nie zostat winien oycz-
czyźnie: á to ie pod rozsadek W. M. mych Mito: Pánor / in lucem
pod áte: non nouitati, non laudi hac in parte, non præmio studen-
do, sed patriæ pro posse, vt debitus erga illam amor testatur, con-
sulendo. Dan z wioski mey oyczystey / y W. M. wiadomey / Die I.
Februarij. Roku 1596.

W. M. moich Mito: Pánor/

Wprzeymy/ powolny/ y znáiomy

śuga.

I. S.

S. K.

Cicero lib : 2. de Legibus.

Respublica nomen est vniuersæ Ciuitatis, pro qua
mori, & cui nos totos dare, & in qua omnia nostra po-
nere, ac quasi consecrare debemus.

Idem in Somnio Scipionis.

Omnibus qui Patriam conseruârint, adiuuârint, au-
xerint, certus est in cœlo & definitus locus, vbi beati
æuo sempiterno fruuntur.

Idem Philippica 14.

O fortunata Mors, quæ naturæ debita, pro Patria
potissimum, est reddita.

Idem in libro de Senectute.

Maximas Respublicas, per adolescentulos labefa-
ctatas, à senibus sustentatas legimus. Temeritas enim
adolescentiæ comes est, Prudentia senectutis.

V O T V M
Założeniui skarbu Eze-
czypospolitey / y o obronie krá-
iow Ruskich.

*Felix Respublica quæ tempore pacis cogitat bellum:
Et quam aliena faciunt pericula cautam.*

Nadze y bacznie powiedziano :
Bonu ciuis præcipuam laudem esse, patri-
am amare. Czego y on sławny Orator
y Senator Rzymiski potwierdził / gdy
napisał : iż / Non solum nobis nati sumus, sed ortus no-
stri partem patriasibi vendicat, partem parentes & ami-
ci. Co nie tylko ludzie Pogańscy twierdzili / ktorzy sie
samym przyrodzonym rozumem rzadzili : ale y pobożni
ludzie Chrześcijańscy / ktorzy mowy y sprawy swe zga-
dzali z wola Bożego / toż rozumieli. Bo ácz własna o-
czyzna nasza iest w niebie / z ktorego dusza nasza posła-
za wszechmocnym nádechniem y przedziwna sprawa
Pána Bogá y stworzyciela naszego : Wszakże wzgle-
dem rodzenia y pielgrzymstwa naszego tutecznego / przez
ktore do oney wieczney y rostkosney oyczyzny przycho-
dzimy ; tedy też y ty mieysca w ktorych sie rodzimy /
oycyzna nasza poniekad nazwane być mogą. Jakoż
nie tylko

Cic : 1. Offic.

Pro patria
in patria mori
præclarum.

nie tylko Łaciński/ Niemiecki/ ale y nasz własny Polski
iezyk (a podobno y inſze) tak ie zowią y mianują. A nie
bez ſłuſzney przyczyny. Bo iako oycą z rozkazania Bo-
żego/ y z prawa przyrodzonego/ czcić/ ſłuchać/ y w po-
trzebach ratować ieſteſmy powinni: Tak oyczyzne mi-
łować/ y o iey Dobrym pilno radzić/ oney bronić/ ieſtech-
my obowiązani. Abowiem iako od rodziców miłych z
wielką pracą / trudnością/ y z kłopotem bywamy przez
długi czas wychowywani: tak oyczyzna naszą/ w któ-
reyeſmy ſa porodzieli/ wychowani/ y bogaceni: z niewy-
mowną troſką/ y z wielkim a prawie krwawym potem/
przez ſrogie y niezliczone ſmierci/ ieſt od ſławnych przod-
ków naszych nabyta/ rozſzerzona/ y do tad za tąſką mileſ-
go Pána Boga / z pomnożeniem drogich wolności za-
trzymana/ & in eo flore, w którym nigdy nie była / iako
to teraz ieſt/ chwałą Pánu Bogu/ poſtawiona/ y nam
do reku podana. Do ktorey wprzemye miłości ku oy-
czyźnie / nie tylko przyrodzona powinność wpoinnieć
nas może: nie tylko przykłady onych zacnych Horacy-
uſów/ Curcij, Codri Athenienſium Regis, choć Po-
gáńskie: ale y ludzi Chreſcijańſkich; iako Konſtancy-
ná y Herakliuſá Ceſarzów/ Godeſrydá Lotaryńſkiego
Kſiążeciá/ Bálwina/ Szánderbegá/ y inſzych niezli-
czonych/ tak wielkiego iako y máłego ſtánu ludzi: kto-
rzy z okrutnymi y niewiernymi Pogány/ o krzywdę Bo-
żą/ o wiárę Chreſcijańſką/ o miłą oyczyznę/ meźnie ſie
potykáli/ y chętnie umieráli. A nie tylko obce y dalekie
przykłady / ale y naše własne domowe / pobudka nas
do tego dáć mogą. Abowiem dla tey miłej oyczyzny
rozſzerzenia / dla obrony y ſławy iey / nie ciężko było
Wizimiro-

W izimirowi Książęciu Polskiemu / z meźnymi y sław-
 nymi przodkami naszymi (iz dalszych Pánow y przod-
 kow naszych nie przypominie) przez morze do Dániey
 pływác / y Duńczyki kroćić. Nie ciężko było onym sław-
 nym Bolesławom / Chábremu Czechy gromić /
 Smiałemu siedm lat bez odwrotu Ruskie Książetá
 holdowác / Krzywoustemu kilkadziesiąt bitew trwá-
 wych y wygranych zwodzić / Łokietkowi Prusaki y
 Pomorczyki woiowác / Kázimierzowi wielkiemu Rus-
 si dołónác / zamki y miastá murowác / Jągielowi Niem-
 ce z Krzyżakami porážác / Witultowi Moskwe / Tátá-
 ry meźnie płóśc / y wieźnie w Litwie osádzác / Wlá-
 dysławowi Jągielowczykowi Turki dáleko zá Duná-
 iem / Zygmuntowi Moskwe / Tátáry y Wołochy gro-
 mić : náostátek y świetey pámieci Krolowi Stephá-
 nowi / nie ciężko było przez cále trzy látá Moskwę sta-
 ziemię woiowác / y to co był on Tyran od W. X. Li-
 tewskiego nieślusłnie odiać / meźnie odbierác / y Rzeczy-
 posp : przywráć. rc. Ale iákom powiedział / nie tylko
 wrodzona powinność nášá / nie tylko przykłády ludzi
 zacnych y miłośników wielkich oyczyzny / ále y potrzebá
 nášá włásna / á moge rzec że gwałtowná / do tego nas
 ślusłnie poruszyć ma. Bo widzimy / á práwie res ipsa
 testatur, poblizkie á wielkie niebespieczeństwá náše.
 Baczymy ná oko / że w żadney stronie sąsiedztwá pows-
 ney przyiáźni nie mamy. Wiemy że pacta foedera z pos-
 gránicznymi Pány / nie są wárownie utwierdzone / y o-
 wšem poniekad náruřone. Krotko mowiac / vndiq; an-
 gustiæ, ze wszad nieprzyiáciol dosyc. Ale naystrořszy y
 naysilniejszy Pogámie / Turcy á Tátárowie : z któ-
 rych ie-

rych iedni/iáko inż wietſza część ſwiátá tyráńſtwem y
chytroſćia ſwoia požarli. Drudzy náſze miła oyczyznę
Korone Polſka/wiecey niź ſtoćroć w kráiách Kuſtick/
Litewſtick/Lubelſtick/y dálej puſtoſyli/palili/niezliz
czona ludzi niewinnych y duſz Chreſcujáńſtick liczbę/
w ſtróga niewola záwieráli/ y poſpołu ze wſzytkimi bo
gáctw y/z bydl y koni ſtády/z ziemię náſzey do ſwey wy
ganiáli. Ták y teraz nas y wſzytko Chreſcujáńſtwo
pożrzec y zhołdowác myſla y wſilnia: času tylko po
godnego y ſortelow ſwoich wpatruia/ á niegotow oſci
y niezgody náſzey/zá ktora ci niewierni Agáreni do tych
časów roſli/ y do opánowánia wiele Kroleſtw Ch
reſcujáńſtick przyſli/ z wielka krzywda imienia Bo
żego / z ſzkoda wſzytkiego Chreſcujáńſtwá / z záloſćia
y z zelżywoſćia náſza / y z niebeſpieczeńſtwem niewy
mownym.

Przeto chcemyli ſerdeczna miłość ſwa poſtázac przez
ciwko Pánu Bogu/przeciwko wierze Kryſtuſa Páná
y zbáwiciela náſzego/wiec y przeciwko miłey oyczyźnie
ſwey / chcemyli nie byc wyrodkámi meżnych y ſlaw
nych przodków ſwoich / chcemyli nie wtrácić nadro
żſzych kleynotów y wolnoſci ſwoich / trzeba żebyſmy z
tákrwárdego y dawnego ſnu miedbáloſci náſzey ockne
li/á oczy ſobie przetárſzy/ y co ſie z námi w kóło práwie
dzieie/obaczymſzy. Trzeba żebychmy pilnie Páná Bo
gá / o miłoſierne wſpomózenie / y láſkawa obróne w
ták nálegáiacym y poblizkim niebeſpieczeńſtwie proſi
li. A żebyſmy to v iego ſwietego máieſtatu ſnádniej
otrzymác mogli / tedy potrzeba nam wprzód onego zá
niezliczone grzechy/niezmierne zbytki y ſwowolenſtwá
náſze wbla

nasze vblagac : przez nabożne á pokorne modlitwy / á
 przez dobre á pobożne żywotá pokutniacego y polepszo-
 nego sprawy. Do tego trzeba nam szczerę zgody y brás-
 terstkiey prawey miłości w oyczyźnie / zá ktora mále rze-
 czy rosta / á bez niey wielkie vpadáia. Náostáték trzeba
 nam iákom pierwey przypomniał / o dobrym oyczyzny
 swey / pilnie y serió rádzić / á ktemu meżnie nieprzyiacie-
 lowi sie zástáwić / y ochotnie do obrony sie rzucić. Do
 ktorey iáko nam / ták y wšytkiemu Chrześcijánstwu by-
 łaby potrzebna Liga dawno požádána y proponowás-
 na. Lecz iż podobno nie do końca szczerze / á wiecey
 snadź ná przeniesienie woyny Poganstkiey w Wołoskie
 y Podolskie kráie / á niź ná znišczenie nieprzyiacielskie.
 K temu iż miedzy Pány Chrześcijánstwi / ktorzyby
 mieli być naywietszymi wozłami tey Ligi / wielka iest
 niesposobnośc / niezgodá / niewšnośc / zazdrośc. ic. Prze-
 to trudno sie iey tych zlych / niešczesnych á ostátnich
 časow spodziwać mamy / gdy do niey zá lepszych nie
 przyszło. A przychodzili kiedy / przecie zá grzechami
 przodkow nášzych / á zá kaźnia milego Pána Boga / ni-
 gdy nie skutecznie pociesznego od kilku set lat Chrześci-
 ánstwu nie przyniosła. Czego iesli ktory narod / tedy
 náš Polski / ma iásne ále žalosne świadectwá / w sław-
 nym y osobliwym Krolu Władysławie v Wárny po-
 ráżonym / y w Lodwiku Jagielowczyku Krolu We-
 gierstian / v Mubaczá / przez nieporátowanie Pánov
 Chrześcijánstkich choc bárzo blízkich / zábitym. Nie spu-
 szćaiac sie tedy ná zachodnych Pánov obietnice (ktor-
 rych to iest / iáko ia prostał rozumiem / przedsiemwzięcie /
 aby sedem belli zrym Pogáninem / ná wschod słońcá co

Liga.

B ij

nadálej

na dąley od siebie uczynili / á żeby námi goršy raz y w
sztytło niebespieczeństwo zaścielał / áby y swoich po
tow y wczasow / tym bezpiecniey żążyć mogli.)
Przydzie nam pojedynkiem / wziawszy Pána Boga sa
mego ná pomoc / o sobie y o oyczyźnie swey rádzić. Ale
gdybychmy pyche z serca złożyć / á sobie dobrze uczynić
chcieli : baržieybym życzyl oyczyźnie swey wiecznego
sprzymierzenia z Wielkim Kniąziem Moskiewskim / iá
to z przyległym sąsiedztwu y niebespieczeństwu tántes
mu / y iáko z tym / ktory też od tego nieprzyiaciela škody
wielkie odnosi : á niżeli z inšemi odległymi / y nie táł do
boiu iáko by trzeba / przedkami. Ale o tym dosyć / mądršey
głowy to rozum / y Pánów Rad Koronnych własne
obmyślanie / ktory tanquam ex specula powinni z
daleká wpatrować pericula Reipub : y one omni conatu
auertere według przysięgi swey. Ja sie do przedśies
wzietey mowy mey / o obronie oyczyzny nášzey wroce /
o ktorey day Pánie Boże / ábysmy kiedy post tot damna
& pericula pilnie y státecznie pomysliłi.

Præstat aliquā
do sapere.

Wiem że dawna iest / y nášá własna Polska przy
powieść : że po škodzie Polak mądry. Co ácz wiec
pozno bywa : bo drugi nápiśal / że Serò sapiunt Phry
ges. Jednáť iž præstat aliquando sapere : przeto życzyl
bym tego bráciey swey y sobie / ábysmy sie kiedykolwiek
obaczyli / á o obronie kráiorw Ruškich / y miłey táme
czney bráciey nášzey / serdecznie y pilnie rádzili. Wiem
że o to z dawná / práwie z krwáwymi łzami / ná wšyt
kich Scymiech od nich prošeni bywamy : ále mamli
prawde powiedzieć iákom zwył / wiere od sílu brá
ciey / á zwlászczá z Woiewodztwo Wielgopolškich / iá
to od niez

fo od niebespieczeństwa odlegleyšych (acz vchoway
Panie B O że vpadli na tám tych / podobnoby y nas
predko ten niešczesny požar došedł) niepilno słuchani/
y ledá iáko odpráwováni bywáia: bo ich wiec tym
zbywano / że pilniey o czym inšym rádzić / ábo o tym
iákobysiny zá dworem nie byli pozywáni. zc. Ano
mym zdáním / ciężša iest iedná godziná w cymborzech
Tátárškich / ábo na galerách Tureckich / á niżeli wielka
gromádá pozwow zadwornych / ktorých iedná nie mie-
wáia / od dobrych y bącznych Krolow Pánow ná-
šych / iedno ci ktorzy dobrá stołu Krolowškiego trzy-
máia / á z nich według przywileiow y powinności
šwých nie responduia.

Obączmyš sie kiedykolwiek dla Pána Boga / á w-
čas poſci márnie á niſzczemnie / strzež Panie Bože / iákie-
go znácznego ſwántu nie doznamy. Nie duſaymy tes-
mu / iž teraz choć w nierządzie ſtoimy: boymy ſie bych-
my w nim nie vpádli. Nie mowmy według zwytkey
przypowiešci / iž nierzadem Polšá ſtoi / ráczey to niewy-
mowney łáſce Božey y miłošierdziu iego ſwietemu
przyznawaymy / ktore doſyć znácznie nád námi / chocia-
žlymi y nierzadnymi / poſázowác raczy.

Wžalmy ſie tež wždy kiedy ſrogiey niewoley bráciey
nášzey miſley (á moge rzec że oſobliwošey / bo do boiu go-
towšey y chetnieyšey) w kráiach Ruškich / y częſtego á
žáłošnego rozlewánia krwie ich / y wielkiego ſpuſtoſze-
nia ziemie támtey obſirey. Pomožmy im obiemá reko-
má do tego / žeby ſie temu nieprzyiacielowi odiác mogli.
Radžmy o nich / iáko zdrowe członki o chorych rádzić
zwytkly. Vlituymy ſie y ſámych ſiebie: Nam noſtra res

agitur, paries dum proximus ardet: gąśmy to incendi-
um, pońi do nas pożarem/ strzeż Pąnie Bóże/ nie przyz-
dzie. Nąłoniec pożąnuymy y pożytkow swych w tey
mierze/ktore z Ruskich krąiow/ iąko z obfitey spiżárn-
mamy / á nie tylko my/ ále y wielka część Chrześcijąń-
stwa. Dymimy sie serió zá te deliberący/ząniechawşy
inşych niepotrzebnych Seymowych áłtertący: potrze-
bnych iednął consultący w sprawách pilnych / ná kto-
rych pońoy y cáłosc Rzeczyp: należy/ nie opuńcząiac.

Ząłóżymy skarb Rzeczyposp: tanquam neruum belli
& omnium necessitatum, postanowmy poteźnieysza á
wstąwną obronę w támtych krąiách: pohąnuymy y
wprawmy w lepszy rząd wtrąinne swowolne Roząc-
two/ktore nam samym po te láta niesłycháne škody czy-
ni/zá czyim poduńczeniem / Pan Bog sprawiedliwy y
czás okąże: á obąwíac sie potrzebą / by tá swowolna
háłąstrą/ czego sie dziwnego nie wążyłá. Restauruy-
my stąre / á nowe ná potrzebnych mieyscách pobuduy-
my pogrąniczne zamki: według pańt poprzyśiężonych
od Krolá J.M. y według dawney á mądrej rády stą-
wnego człowieká rycerskiego / Ostąphieią Dąskiewicz-
czą Stąrosty Cyrkąskiego / ktora był podał Krolowi
Zygmuntowi pierwszemu ná Seymie Piotrkowskim/
Anno 1533. będąc o to żądány. Tedy wyzrzyimy zá po-
mocą miłeg P. Boga/ że ten Pogąnin/ nie ták często/ nie
ták śmieie / y nie bez pomisty ná nas sie tąrgác będzie.
Wyzrzyimy ząkwitnienie krąiow Podolskich / y pońoy
trwålşy y dońkonålşy. A iż wiemy / y quotidiana ex-
perientia docet, że bez pieniedzy / nie tylko pomienio-
nych rzeczy uczynić / ále y namnieyszych potrzeb dobrze
odprąwić

Cernit Deus o-
mnia vindex.

odprawić nie możemy. Baczmy y to/że wſzytkie náſze
 Seymowe konſultácy/ ná Pobory ſie nawiecey ſcia-
 gáia: ktore chociaż poddani náſzy prawie ná każdy
 rok pláca/ iednáť máto ſie chásem zá nie ſpráwi/ á
 ſnadż y trudno zrozumieć/gdzie ſie ich wietſza część o-
 braca. A to dla złego wydawánia/oddawánia/ y ſhá-
 funku: owo dla nierychłego wypráwówánia żołnier-
 zow. Co wiedzac/ czemuż o ináſzym á lepiſzym porząd-
 ku/ y o záłożeniu tego depozytu Rzeczypoſp: ſerid kie-
 dykolwiek nie pomyſlimy? Wſzyſcy priuati fundue-
 my ſie/w máietnoſci/w pieniądze/ & per varios caſus,
 multa; discrimina rerum, ſtáramy ſie o bogáctwá. Ale
 o te vboga mátkę náſzǝ / o záłożeniu ſkárbu iey / ku po-
 trzebie y przedſiemu ráttunku oney/máto ich myſli. A po-
 dobno y te troche/ktora ieſz ze niebogá ma/rádzi by iey
 wziali. Wiem że o záłożeniu ſkárbu tego/y o obronie
 kráioſw Ruſkich/mowili przed tym y piſáli wiele ludzie
 dobrzy y oyczyſne miłuiacy / y zwaáli to montem pieta-
 tis, ararium ſacrum, y ci co kwarće ná obronę Rzeczy-
 poſp: y támtych kráioſw/optimo zelo dáwać ochwali-
 li/dobry fundáment tych rzeczy záłożyli. Ale dla nied-
 báłſtwá náſzego y lekkięo táť wielkich ſkód y niebe-
 ſpieczeńſtw wſwázania/ á to ieſzcze te rzeczy do požádá-
 nego ſkutku nie ſa przywiedzione. y obawiam ſie że y
 teraz/ dla wyſzſzey pomienionych przyczyn / á dla nieo-
 ſnoſci y nieſtwornoſci náſzey / podobno do tego nie
 przydzie. Wſháťże/ ábym cháſu táť poblizkiego niebe-
 ſpieczeńſtwá nie był proznuiałym/á że bym oſwiádeczył
 chęć y miłość ſwǝ przeciwko oyczyſnie / tedy przykła-
 dem ſlawnego Dyogeneſa/ wmyſliłem tey kádzi y teraz
 ieſzcze ru-

Ioannes Laſki,
 Andreas Frictio
 us, & alij.

teſſze ruſſyć/á to zdánie ſwe w poſrzodek bráciey ſwey
podáć. Effectum tych rzeczy Pánu Bogu/in cuius di-
ſpoſitione ſunt omnia conſilia noſtra, y Jch Miſo: tym/
ktorzy o zátrzymániu oyczyzny náſhey ſerid pro ſua au-
toritate & facultate rádba/ poruczywſzy/ á pod mady
rozſádek y korrekturę Jch M. to wſzytko poddawſzy.

Do obrony przeciwno gwałtownemu każdemu nie-
przyiacielowi (położywſzy w przód błogoſławień-
ſtwo/láſkę y obronę miłego Pána Boga) trzech rzeczy/
iáko iá rozumiem/potrzebá. Naprzód dobrych Hetmá-
now/Wodzow/y ludzi Kycerſkich/ktorzyby pro patria
ſemper excubarent & pugnarent. A przytym pieniedzy
ná zapláte y nagrode im: bo żołnierz dármo nie ſłuży/
á ieſli kiedy ſłuży / tedy ábo ná ſwoá/ ábo ná cudzá ſko-
de / z wielkim wciſkiem ludzi vbogich / & ſine obſequio
ac fide. Náoſtátek trzeba dobrego w tych rzeczách y
czynnego porzádku/y wiernego ſáſunku: O czym w
ſzytkim / iáko nátrocey bede mogł / zdánie ſwe nápiſe.
Co ſie Hetmánow godnych y ludzi Kycerſkich/ktorzy-
by oyczyzny ſtrzegli y bronili/dotyczy: tych zá láſka Bo-
ża / á zá rozrodzeniem ſtanu Szláheckiego/ ieſt v nas
dáleko wiecey/á niżeli gdzie indziej. Co nie tylko iá Po-
lať/ktorego áffekt/z miłoſci tu oyczyźnie/mogłby ſie nie
co in laudem illius vnieſć: ále y okoliczni/choć niektorzy
zazdroſciwi ſáſiedzi/ baczą y przyznawáia. Bo wiele
ich doználi tego y nápatrzyli ſie / zá ſzczéſliwego páno-
wánia ſwietey pámieci Krolá Stephaná/w Moſkie-
wſkich expedycyách. Táſze y pod ono przeſſle zámieſzá-
ne/ y domowa woyna vtrápióne interregná: w ktorých
ſlawnych y oyczyźnie náſhey wielce pożytecznych woj-
nách / co

nách / co Jego Miło : Pan Jan Zamoyſki / nieśmier-
telney ſlawy godny Hetman Koronny : co Je^o Mił :
Pan Krzyſtoph Rádziwił Woiewodá Wileński / o-
sobliwy Hetman W. X. Litewſkiego : co Kollegowie
y towarzysze Jch Miło : iáko Jego M. Pan Jan Sbo-
rowſki / Káſtellan Gnieznieński : wiec Jego M. Pan
Jan Sbaráwſki / Woiewodá Brácláwſki / bez wſzego
pochleſtwa / oſobliwy człowiek Rycerſki : z nimi Je^o
M. Pan Miłolay Sebrzydowſki / Woiewodá Lubel-
ſki : Jego M. Pan Philon / Woiewodá Smoleński :
Jego M. Pan Miłolay Moniwid Dorohostáyſki /
Woiewodá Połocki : Pan Stániſław Pełofáwſki /
Stároſtá Sedomirſki. Co inſzych niezliczonych y oſo-
bliwych Wodzow / Kotmiſtrzow / Porucznikow /
Dworzan / towarzyszow y wſzytkich żołnierzow / ludzi
ſlawnych Rycerſkich / czynili / y iáko meźnie / ſlawnie / y
pożytecznie oyczyźnie ſłużyli : to nie tylko my Polacy (któ-
rzyſiny to powinni przyznáwáć / & grata memoria ac gra-
tiarum actione, nágrádzáć / naprzód Pánu Bogu / á po-
tym y tym ludziom zacnym) ále y wſzytek práwie ſwiát
wie y widzi : gdyż wiele cudzoziemcow ná to pátrzy-
ło / ná ſobie doznáło / y to rozſlawiło : y pewienem tego /
że obierze ſie człowiek iáki dobry y mądry / ktory te ſprá-
wy Jch M. przez piſanie ſwe / wieczney pámieci przy-
ſtemu wiekowi poda. A iáko o Hetmány / wodze y lu-
dzie Rycerſkie ieźdne / w oyczyźnie náſzey / zá láſką Bożą /
nie trudno : ták y o pieſze łącznoby było / gdybychmy ie-
dno chcieli á ćwiczenie przyſtąpiło. Czegoby nam bár-
zo potrzebá / boby nam práwie przybyła lewa reka do
práwey / ktoreyeſiny przed tym po wielkiey czeſci tylko
vżywali /

vzywáli / y nie trzebáby nam z Węgier ábo z Niemiec
drogiey piechoty dostáwác / gdybysmy swoje mieli: ktoz
reyby nam słuśniey te płaca dáwác / niż cudzoziemcom.
Alleby trzebá czasu pokoju w to sie przyposabiác / y ze
wszystkich dobr Rzeczyposp: y Krolá Jego Mito: wy-
bráńce wiernie y porzadnie wybrać / ze dwudziestu osia-
dłych kmieci iednego / nie z łanow / y nie według pobo-
rowych łwitow / bo w tym wielka winá y krzywda sie
dzieie / ále z osiadłości: y przybyłoby ich dáleko wie-
cey / gdyby sie ták wyprawowáli. Ktore wybráńce r-
czyniwszy od robot y wszelákich poplatkow wolnymi /
á wybrawszy ie sprawiedliwie y spisawszy porzadnie /
náznáczwszy im przy tym pewne y godne po Woies-
wodztwách Kormistrzey Dzieśiatniki / Choráže. zc. po-
stapiwszy náto Kormistrzom pewne solaria, y wybráń-
com nieomylna płaca / skoroby pod choragiew ná mieys-
sce popisowi náznáczone przysli: y gdybychmy ie kole-
ia ná pogranicze Podolskie co rok posyłali / ták zeby ied-
nego roku z wielkiey Polski / drugiego z máley / trzecie-
go z W. X. Litewskiego tám chodzili y służyli / á iesli-
by tego potrzebá była wiec y wszyscy: tedyby tym spos-
sobem nie máła pomoc do obrony kráioru Ruskich byé
mogła / y ćwiczenie w dziele Rycerskim piechotá náślá-
by miała / á zá mnieyszą molestyá ludzká / bo trzeciego
roku koleyby ich dochodziła.

Alle chcemyli mieć ludzie pochopnieysze do służby
Rzeczyposp: y obrony oyczyzny / w rzemieśle Rycers-
kim / trzebáby pilno dwu przynamniey rzeczy / do przy-
checenia ták Szlacheckiego iáko y pospolitego stanu.
Naprzod prámium virtuti & labori militari, nád który
nie máś

nie mąs wiatszego y niebespieczeństwa pełniejszyego.
 Ża czym potrzebaby to dobrze & sacrosanctę opatrzyć /
 żeby ludzie Rycerscy / defensores patriæ y wśytlich w
 niej będących kleynotow/to iest/rodzicow/dziatel/wol
 ności/máietności nąszych. zc. w przod przed drugimi
 oyczyźnie domá in toga (sed minus laboriosa & periculo-
 sa, nam nō ad sanguinē) służącymi/od Krolá J.M. opá-
 trowáni/& ad officia & beneficia Reipub: przypuszczá-
 ni byli: żeby przed Hetmánem / Kotmistrzem / żołniesz-
 rzem/ktorzy oyczyźnie trwía droga służa/ praktykanci y
 pochlebcy/ ták Szymowi iáko y inšy / wiec parázyto-
 wie/y ięzykiem tylko ad placitum służacy ludzie/promo-
 wowáni y ubogacáni nie byli. Bo gdzie w tym poprá-
 wy skuteczney w oyczyźnie nąszej nie będzie/tedy wyrzy-
 my/strzeż Boże/ács z żáłością y z škoda wielką/że w ry-
 chle v nas będzie wiecey iezycznych / á niżeli rzecznych
 dáleko potrzebnieyszych slug Rzeczyposp: wiecey po-
 chlebcow y praktykántow dworskich (ács sie z tey przy-
 mowki zacni y potrzebni wrzednicy / y sławny dwor
 Krolowski/ ktory bywał y iest škola wśzech dobrych y
 pięknych obyczajow / y zwierciádem cnot wśytlich /
 wyimnie/ y nic nieprzystoynego iemu sie nie przypisuię)
 á niżeli ludzi Rycerskich. A nie tylko ludziom Rycer-
 skim przednieyszym / trzebáby condigna prámia názná-
 czyć y konferowác: ále y młodszy/ták iezdnym iáko y
 pieśzym/ áby quisq; pro sua conditione & merito zá po-
 łazánim znáczney Rycerskiej dzielności y męstwa / zá
 włomkiem ktorego członka ciála swego / zá podięciem
 iákiedy ná woynie škody / w koniach ábo w rýstunku/
 mogł mieć przystoynę y pewne prámium, opátrzenie

Ciuius nō sacro-
 uissima sed op-
 tima consulo.

Strenuilingua,
 ignavi manu.

Premiis miles
 erigitur.

Præstat et ab
hoste doceri.

ábo nagrode. Bo iesli słusznie powiedziano: że Agra-
uat ille labor quem nulla præmia sequuntur, tedy to nay-
słuszniey de labore & sudore militari może być twier-
dzone. Tym sposobem / to iest nagroda służb rycer-
skich / w Turcech / w Hiszpániey / we Fráncyey / y indziey /
o ludzie meżne y serdeczne nie trudno. Bo pewni są na-
grody pracy swey / widza y to / że tym samym rzemie-
słem (á zwłaszcza w Turcech / y w wszystkich szablach nam
strasznych Pogánów) ad acquirendos honores & facul-
tates, naprzedy przysć mogą y przychodzą. Co gdyby
w nas w Polsce było / tedyby pewnie wiele tysięcy
szlachciców Mazowieckich / Podlaskich y innych / wo-
leliby z nieprzyjacielem Koronnym zdrowia swe o w-
szystkie oyczyznie / y o te præmia pokłádac / y one ná szanc-
stawiac / á niżeli z domowym sąsiadem o zagon piastu
ábo o równe krzywdy / w ganiac sie y zabijac. Siłaby
ich odbieżalo zagonow w bogich / gdyby tego pewni by-
li / żeby ná służbie Rzeczyposp: za pokazaniem meśtwá
Rycerskiego / mogli wiecey zagonow y lepszych dostac:
ábo wchoway Boże chromoty / żeby ábo kontentacya
równych woystw y majątności / ábo wczciwa żyw-
ności do śmierci byli opátrzeni. Ná co we Włoszech
hospitalia znaczne y dostateczne / á w nas w Wárszawie
świetey pamięci Krol Stephan / záložyc y zbudowac
był raczył: ále tego prze niedbálstwo nasze nie dokonaz-
no / y w swa klube nie wprawiono. Drugi stimulus
narodowi naszemu szlacheckiemu do służby oyczyzney / á
zwłaszcza czasu woyny / zda mi sie być potrzebny ten / á-
by prawo wchwała Seymowa postanowione y w-
twirdzone było / żeby ludzie oboiego stanu młodzi / do-
má pro-

má proznuacy/burkiem/trunkiem/ y inšnymi niepotrze-
bnymi sprawami niŝczemnie ſie bawiacy: powinni by-
li ex praſcripto legis, czáſu potrzeby wojenney oyczy-
źnie ſłużyć/ ſub certa & notabili poena. Bochmy tego
wielekroć doſwiádaczyli/ zá ſwietej pámieci Krolá
Stephaná/ że niezliczona liczba młodzi ſlácheckiej do
Boiu godney/tu domá prozno zoſtawála/y wiecey ich tu
zá nieſzczefna ſwarola náſza/przy kuſlu/ przy pijánych
zwádách zabýjano/ á niŝeli ná onych wiecznoſlawnych
Moſtiewſkich expedyacyách/ Krolá Pána y dobrodzie-
iá náſzeg/ w ſturmiech/ y we wſytkich potrzebách wo-
iennych. Co wiec z žáłoſciá y z podziwieniem zwyſt
był wielekroć przypominác/on ſwiety Pan náſz Krol
Stephan. Acz gdyby virtus militaris haberet digna, vt
ſuprà, commemorata praemia, vitia verò iuſtas poenas: te-
dyby mniey tego bodźcá potrzebowal naród náſz ſlá-
checki. Lecz iż przez te czáſy wiecey ieżyczne pochleſtwo
wáżyło/ á niŝeli rzemieſto Rycerſkie: tedy ſie tym ſilá
ludzi odrażáło od ſłuŝby Rzeczypoſp: y woleli ná
mnieyſzych rzeczách domá zoſtawác/ á niŝeli niepew-
nych w pewnym niebeſpieczeńſtwie ſukác. z žáłoſciá
iednáť ná to pátrzac/że beneficia & officia Reipub: quæ
optimis filiis & ciuibus ac defenſoribus patriæ debeban-
tur, oratoribus & adulatoribus ocioſis & peregrinis ple-
runq; conferantur.

Pokazawſzy to/że v nas zá láſka miłego Pána Bo-
gá/o excubiae contra hoſtes patriæ nie trudno: wkaŝe y
to że y o pieniądze. Bo choć ich ſam o mále miewám/ied-
nat widze/że zá dobrym rzádem/moŝe ich byc w oyczy-
źnie náſzey doſýc.

Powinność naszą Szlachecka Polska ta jest / aby ch
my każdego nieprzyjaciela Koronnego / bądź prawica
mi swymi za pospolitym ruszeniem / bądź żołnierzmi za
Pobor / od granic odganieli: która powinność wzgle
dem tych wolności / których za łaska miłego Pana Bo
ga używamy / jest na nas od Krolow Panow naszych
y od przodkow miłych zostawiona. Tu osadźmy sie sa
mi / iako te powinność oyczyźnie oddawamy. Przy
znam ia to rad / że kiedy sie dobrze a wczas nagotuiemy:
tedy znacznie za pomoca Boża oyczyźnie służymy. Co y
dawnych lat przeciw Koronnym nieprzyjaciołom / y za
szczęśliwego panowania świętej pamięci Krola Jego
M. Stephaná przeciwko Moskiewskiemu / y teraz za
panowania Krola Jego M. Pana naszego / przeciwko
zazdrośnym adwersarzom iego / znacznie sie pokazało.
Ale gdy nieprzyjaciel przedki / iaki jest Tatarzyn / na nas
przypadnie / tam wiec już / albo trudno / albo pozno przy
chodzi nam o sobie radzić: dla tego iżechmy niegotowi /
iż pewnego służebnego ludu y pieniężnego depositum
nie mamy / a k temu / iż secundum leges nostras, iedno na
Seymie o wojnie radzić możemy.

Co sie pospolitego ruszenia dotyczy / wiem sposob
iego / wiem & incommoda , bo wietsza szkoda zwykło
czynić bráćiey swej / in visceribus Regni, a niż nieprzy
jacielowi / czego multa testimonia. Już extra Regnum
nie powinniemy wojować / iedno soluto certo stipen
dio super hastam. o co wiec bywało wiele tumultow y
swarow. Wiem y o onym w Leczycy nowo podanym
sposobie służenia wojny / ale iż widze że sie wielom z
wiele przyczyn nie zda. Pospolite też ruszenie nie wszy
tkim / a

takim/á słusnie/smałwie/ iáko niepożyteczne/ nieporząd-
 ne/y niebezpieczne: przeto zdałoby mi się/ábychmy za-
 biegając na potym przyszłym niebezpieczeństwie / á za-
 własczą od Tatar/y od domowych swowolnych wtrá-
 innych ludzi / o inákszey á wstáwicznej obronie kráio-
 w Ruskich y Podolskich rádzili. A tá/zá pomocá Bożą/
 naylepszą y naysposobniejszą mogłaby być/przez porząd-
 nego á nie drapieżnego żołnierza: iedno trzebá żebych-
 my perpetuam & bene ordinatam militiam (przykładem
 inszych Monarchiy / ták Chrześcijáńskich iáko y Po-
 gáńskich) ná gránicách Podolskich zászadzili. Widzimy
 iáko Cesarz Chrześcijáński y Turecki w ziemi Węgiers-
 kiej y indziej/gránic swych bronia. Wiemy iáko Król
 Hiszpáński/ Neápolim/Medyolanu/Portugálicy/An-
 tofsu/y inszych prowincyi nábytych strzeże/táksze y inszy
 królowie Państw swych. Czemuz my téz ták nie v-
 czynimy / máiac ná sie strozsze y przedsze nieprzyiacioly:
 Rzeczé kto/iż pieniędzy leżacych ná żołnierze nie mamy:
 wiec się o to stárác żeby były. Pohámujemy iedno sá-
 mych siebie / márnoractwá swego y zbytkow swych/
 ták w iedzeniu/ w picciu/ iáko y w drogich stroiách / w
 chowaniu sílu sług niepotrzebnych/łoni/myslistwá/ y
 inszych rzeczy bez miáry. Zániechajmy kosztownych bái-
 kietow/ wymyslnych potraw / poskosnych woźnikow/
 poosmiornych kobiercow / drogich á nieczemnych wo-
 zow/á rádniej kolebek dziecinnych ábo klatek/ dármoie-
 dnych páchołkow / barzo drogich y nie dlugo trwá-
 łych. Nie daymy z Korony pieniędzy wywozić/zá má-
 ło pożyteczne towáry / bez ktorych się obeysć możemy/
 swoich vżywác y przedáwác vmieemy: tedy wyrzmy
 to/że bez

Medendum est
 manibus, ne to-
 tum corpus pes-
 creat.

viuitur paruo
 bene.

Rectius r/sus rce
rum parū abū
dantiam.

In Censore.

to/że będzie v nas pieniędzy dosyć/ Go takowych rzeczy
z łaski miłego Pána Boga / w oyczyźnie naszej wie-
le mamy / Bez ktorych insze narody żadna miara o-
beyść sie nie moga / y za ktore do Korony wstawić
pieniądze poyda : tak iż chociaż złotych gor nie mamy
y srebrnych/iednák za dobrym porządkiem/złoto y sres-
bro od sąsiad mieć będziemy okwicie. W czym iako
mądrze/sącznie y dostatecznie napisał niedawnych cza-
sow Polak ieden. Tak dowodnie y osobliwie mówią-
cego slyszalem ia wielekroć/swiętey pamięci Krola Je-
go M. Stephána Pána y dobrodzieia swego/ktorego
gdybychmy byli za żywota iego przystoynie szanowali/
á pod sprawę y rozsadek iego to poddali / vmiałby on
był te sprawy wszystkie Rzeczyposp: in optimum & æter-
na laude dignum ordinem redigere : sed nos insensati
Galatæ (nie mówię iednák o wszystkich) nie vmielichmy
dono coelitus dato vti , y nie bylichmy go wdzięczni /
przeto go nam Pan Bog przedko odiał. Gdyby tedy ten
skarb Rzeczyposp : o ktorym wnet mówię będą/porzą-
dnie był założony / á osobliwie pod czas wolny y spo-
koyny (Go w zaburzeniu Rzeczyposp : trudno dopienie-
dzy/trudno do zakładania skarbow przyść) tedyby też
za tym y żołnierz ná Podolu porządny mógł być/y szko-
ła Rycerska ludzi słacheckich / nam y támtym kráiom
bárzo potrzebna/mogłaby sie założyć/y pokoy z tey tám
strony niepogodney/mielibychmy wárownieyszy. Dla
czego radbym to serdecznie widział/áby ten depozyt Rze-
czyposp : co narychley fundowan był tym sposobem.

Naprzód áby był znacznie y dobrze założony/tedyby
przyszło ná obywatéle Korony wszystkiey Pobor tych
lat zwy-

lat zwykły vchwalić; ktory gdyby porządnie wybrány/
y wiernie do tego skárbu oddány był/ pewnieby nie le-
dą początek uczynił. á jest dawna y prawdziwa przypo-
wieść : że Dimidium facti, qui bene coepit, habet: omne
enim principium graue.

1. A żeby ten skarb Rzeczypośp: co raz przymnażan
był / tedy zdałobymy się / áby wszystkie in genere dobra
Rzeczypośp: y Krolá Jego M. we wszystkiey Koronie
Polstiey y w Wielkim X. Litewskim/ tak wolne/ iáko
quocunq; modo zastawne/ rewidowane/ y słusznietá-
rowane były : á ich wszystkie prowenta żeby ná trzy czę-
ści przykładem Starostw Inflanckich rozdzielono y
porádkowano. Z ktorych pierwsza część niechayby
de certo & perpetuo iure do skárbu Krolá Jego M.
druga do tego skárbu Rzeczypośp: oddawana była/
trzecia Pánom Starostom ábo dzierżawcom. Wszak
że to non in modernos sed in futuros possessores, ścia-
gáćby się miało. Bo przywileie dożywotne y zasługi lu-
dzi zacnych/tego ad præsens stánowieć nie dopuszczá/ná
dożywocia ich : ále post decessum vel cessum cuiuscun-
que possessoris, niechayby to iuż in perpetuú było. Kto-
ra rewizya miała by być co narychley odprawiona. A
iż non præiudicabit modernis possessoribus, mogłaby
być słuszną/y sprawiedliwą/y pożyteczniejszą ná pier-
wszą rewizyá : Bo po oney w wielu dobrách Rzeczy-
pośp: siła pożytkow przyczyniono / á przed tym wiele
ich/dla prywaty/ ná wielu mieyscách chytrze zátáiono.

2. Drugi sposób augmentácyey tego skárbu Rzeczyp:
niechayby Ich M. Pánowie Duchowni z Beneficyi
tych/które od Rzeczypośp: mátki nas wszech obficie ná-
dane má-

Dáne máia/ postapili : ták iżby y Aniaty / ktore przed
tym do Rzymu dawáli / y ty pieniądze ktore zá sátry
támże posyłaia/ do tego skárbu Rzeczyposp : oddawá-
ne były/cum iustissimo consensu Romani Pontificis: bo
wiedząc iáki stos od niewiernych Pogan / zá wielka
część Chrześcijánstwa Koroná Polska wytrzymawa/
iestem tey nádzicie / że nie tylko nam tego co náše wła-
sne iest dla obrony wstapi/ále owšem ták rozumiem/ że
& de propriis quibus abúdat opibus, contra tam crude-
lem & totius Christianitatis hostem , nasby ieszcze ráto-
wał proszony/iáko iest powinien. Albo iesliby sie to Jch
M. nie zdało/tedy niechayby ráczy wszyscy/post inue-
stituram cuiuscunq; vacantis beneficij, pierwszego roku
raz iedno tylko zá żywotá/połowice intraty swey doroz-
czney znornu konferowanego beneficium, do tegoż skár-
bu Rzeczyposp : bona fide oddawáli. Co nie ná mále
Beneficia / ále ná te ktoreby pieć set złotych intraty prze-
nosiły / rozumieć y stanowićby sie miało. Ná co słusz-
nie/spráwiedliwie y chetnie Jch M. wszyscy/pozwo-
licby mogli : bo ácz od Krolow Pánow nášych máia
wielkie wolności y prerogátywy / iednáż w tákowym
niebespieczeństwie y potrzebie Rzeczyposp : lepiej iest że
sámi Jch M. oyczyźnie swey kwoli / onych części má-
łych dobrowolnie wstapia / á niżeliby do srogiego nie-
przyaciela (czego Pánie Boże zachoway)poniewolnie
utrącić wšytki mieli. Słuszna téż y to rzecz iest / áby
część tego dobrodzieystwa/ktorego od mátki swey Rzes-
czyposp : hoynie záżywáia/oney wdziałali: ku iey zátrzy-
mániu / y ku swemu y nas wšech / zá błogosławien-
stwem Bożym/dobremu y spokojnemu. Nie zaniecha-
bym ná

byim ná tym mieyscu / y ná bráćia swa narodu słahe-
ckiego iákiey powinności / ku skłádaniu sie ná ten starb
Rzeczyposp: włożyć / ále iż tá ich iest á niemála powin-
ność / że czasu niebezpieczeństwa gwałtownego / sami
wszyscy przeciwko nieprzyiacielowi powstać / y onego
piersiami swymi wyprzeć sa powinni. przeto ták rozu-
mieniem że od tego máia być wolnymi. Gdyż perwnie kie-
dyby tego ciężaru ná sobie nie ponosili / ábo od niego
wolni byli / rádzyby y wszyscy iáko mniemam słuźnym
nakładem pieniężnym to odprawili / ku záłożeniu tego
depozytu Rzeczyposp. Acz gdyby sie ná to y drudzy
zgodzili / tedybym y ia rad zezwolił / żebychmy y my
czymkolwiek czasu pokoju quotannis ten starb Rzeczy-
posp: posiláli / á osobliwie pieniężna á znośna dziešie-
cina / á zwłaszcza z tych dobre Krolá Je° III. y z Szlá-
heckich / ktore do dálekich kósciolow przodkowie nášy
dawáli: ábo do stołu Jego III. Ksiedzá Arcybiskupa /
y inszych bogátych Biskupow y Prálatow. A to zá-
kompozycya z Ich III. y zá przyzwoleniem spráwiedli-
wym. Bo lepiey żeby Ich III. tych odrobin ktore z sto-
łow ich spadáia / ná obrone Rzeczyposp: chetnie wysta-
pili / á niżeli ie od bráćiey vboźszey wyciągáli. Gdyż
inszymi prowenty y máietnościami hoynie sa od Rze-
czypospolitey opátrzeni.

A iżeby téż y pospolity człowiek (ktoremu iednáko z
námi obroná Rzeczyposp: iest potrzebna y pożyteczna)
ten starb Rzeczyposp: dla perwniejszey y przedzey au-
gmentácyey co raz posilał / tedyby to była rzecz słuźna
y zdroźna / áby porálne tám było obrocone / á do kilku
grošy podwyżšone: ták żeby wszyscy kmiecie / ták z

D ij

Krolá

Krolá Jego M. iáko y z Duchownych y z Swieckich
máietności/ według ośiadłości z każdzey wsi to porál-
ne płacili. Bo lepiey że co rok porálne znośne płacić be-
da z powinności/á niż co rok Pobor dawáia : o ktory
wietřa część Seymow y ziązdow trawić musimy/ kto-
rych iedną wielka część przez te co nimi władáia y one
forytuia/ wie to Bog gdzie sie podziewa.

4.

Do tegoż skárbu Rzeczyposp : niechayby Żydowie
po wszytkiey Koronie bedacy / pewna summe ábo po-
głowne znośne/ iedno żeby też słusne/ ná każdzy rok y ná
pewny czas oddawáli. Tákże Ormiánie y kupcy wszy-
scy/ ktorzykolwiek rzeczy drogie (á nam báziey tu zby-
tkowi y škodzie á niż tu pożytkowi ábo potrzebie slu-
żace) z cudzych ziem do Korony przywoża/ á zá nie pie-
niedzy nieofśácowána summe wynoszą/ y tymże Koro-
ne wboża : ná ktore życzyłbym áby wielki podátek był
od każdzey tákowey kupi vchwalony / ábo żeby do Ko-
rony wozić ich zákazano. Albowiem gdyby te pieniądze
w Koronie zostály/ ktore do Włoch zá iedwabne y in-
ne/ nam Polakom (ktorych przodkowie nášy nie ználi)
niepotrzebne y zbyteczne rzeczy / wynoszone bywáia.
Tákże do Turek zá niezdrowe máłmázye / zá niepotrze-
bne łobierce/ zá chrome łonie/ zá niepożyteczne śáfiany/
wiec y do inszych Państw zá różne y máło potrzebne
nam towáry: pewnie iesli w ktorym Krolestwie/ tedy v
nas łącznoby było o pieniądze/ á zá tym y o żołnierzá do
obrony: y nieprzyiaciel Boży y náš/ z nasby sie nie bogá-
cił: gdyż sílá tych rzeczy náš Gdanřk mogłby nam przez
sie dodáć/ według potrzeby á z mnieyszą vtrátá. Kto-
regó Gdanřkiego portu y inszych nádmorzem bedacych
w Koronie/

Koronie/gdybychmy lepiej zażywać/á dárow od Pá-
ná Bogá nádanych vżywać vmieli/ dáleko drożey mo-
glibychmy towáry swe przedawác ludziorz zamorzkim
y podwyżšyc ich/iáko oni nam swych sukien/forzenia/
sledzi/ y inšych towárow wedlug woley swey/ co rok
podwyżšáia/ y one co raz to drożey przedawáia : á nie
byłoby grzechu/Bo iáka nam miárka mierza / táka bych-
my im odmierzili.

Clá y mytá wšytki w Koronie / ták ziemne iáko y 5.
wodne/á ošobliwie Portowe niechayby były podwyż-
šone/nie ná štan šláchecki/ále ná ludzie kupieckie/ z kto-
rych niechayby teŝ trzecia część ná ten škarb Rzeczyp :
bylá dawána. Jedno dla Bogá obáczmy ſie wŝdy kie-
dy / á ſkłády w Koronnych pogránicznych miešciech/
dawno Constitucya oznáczone / do ſkutku przywiedz-
my : tedy y clá nie my / ále cudzoziemcy odprawowác
beda/y z wielkim poŝytkiem to nášym bedzie: Bo lepiej
to domá przedamy / á niŝ v nich : gdzie ſilá rzeczy po-
dlug woley y dowcipu ſwego z námi czynia. A to co
oni od nas teraz biorá za mytá y za droga żywność/ to
my od nich brác bedziemy. Z ktorego clá Koronnego/
gdybychmy od wšytkich wołow / ták nášych ſláches-
ckich iáko y kupieckich/ázgołá od káŝdego bydlecía/któ-
re iedno za gránice przydzie/po kilku grošy dáwác po-
zwolili/ á to do tego ſkárbu Rzeczyposp : obrocili : te-
dyby v tym ſámych ſpoſobem miał nie mála aukcya.

Przytym niechayby ieſzcze do tego ſkárbu Rzeczyp: 6.
káŝdy homicida ſláhcicá brátá ſwego / á zwlaſzcá v-
porny/vmyšlny/był powinien dáć pro poena publica &
pro occiſo & è viuis ſublato ciue,perona ſumme pienie-

dzy/w ćwierć lata post patratum crimen, á to sub poena infamia, zostawuac nihilominus in suo robore, wszystkie poeny na takie w prawiech naszych uchwalone. Także y plebeioru occisores, niechayby certam multatá pro delicto dawáli. A teg w każdym Woiewodztwie pewni w rzednicy ziemscy niechayby doyrzeli/bona fide & sedulo.

7. K temu ieżczeniechayby rzednicy wszyscy mieyscy/iáko Burmistrzowie / ktore co rok we wszystkich mieściech wybieráia : także Woytowie/Káycy/táwnicy/& id genus wszyscy/niechayby też záraz po elekcyách swoich/pewne á znośne pámietne/do tegoż skárbu Rzeczyposp: dawáli / ponieważ że z niey y z rzedom swych pewne też pożytki y questy miewáia.

8. Jeżcze osiny sposob przymnażania tego skárbu Rzeczyposp: niechayby był ex bonis intestatis & iure caduco & alio quocunq; ad fiscum Regium deuolutis, z ktorych połowicá do skásunku Krolá Je^o M. á druga połowicá do tego skárbu Rzeczyposp: niechayby koniecznie oddawána byla. Czego Ich M. Pánowie pieczętarze/pro debito officij sui doyrzec/y w Przywileiách ná Kádunki dánych dokłádac niechayby byli powinni.

9. Z ktorego skárbu Rzeczyposp: ábo wiec z Pobożow terázniejszych y przeszłych / tak Polstich iáko y Litewstich/gdybychmy dobrá Rzeczyposp: ad rationem quingentorum milliū nie dawno zastawione wykupili/á one znou rewidowáli/á ná trzy części/iáko sie wyżskey wspomniáło rozdzielili/tak żeby trzecia część z nich do teg skárbu ná każdy rok byla oddawána / tedyby y to byla wielka pomoc do augmentacyey tego skárbu Rzeczyp.

10. Wiec też y miásta wszystkie / niechayby ten skarb pewnym á

wnym á znošnym czopowym co rok pošiláli. Bo teŝ
nie co rok / ále co dzien wárza / á co godzina prawie
ŝyŝkuia y pŝa.

A iŝby ten ŝarb Rzeczypoŝp: y ŝam przez ŝie pomnáz
žác ŝie mogli/tedy y to podobno nie ŝdroŝnaby rzecz by-
lá/gdyŝ volenti non fit iniuria, áby czaŝu doŝtátku y po-
koju/ludziom pieniedzy potrzebuiaeym/ŝáfárze ŝárbu
tego vŝyczác mogli do pewnego czaŝu pewnych ŝum/žá
doŝtáteczna złota ábo ŝrebrna zaŝtáwa / á ŝluŝnym in-
terefŝe: iedno z tym wárunkiem/ áby žá oznáymieniem
ŝáfárzow ŝárbu Rzeczypoŝp: powinni byli žáraz ŝumme
oddác / ábo wiec ŝeby wolno byto in caŝu non ŝolutio-
nis, z oney zaŝtáwy w Nyńcy Krolá Je^o M. te ŝum-
me dác wyrobić. A ieŝliby ten ŝarb Rzeczypoŝp: žá
długa woyna/która Pánie Boŝe od nas co nadálej od-
dal/ ábo žá expenŝami wielkimi/tiedy exhaustus byt/ te-
dyby nam nie lŝa iedno ŝie žáŝie do Poboru vćiec. A
tym oŝobliwym á moge rzecz nieprzebránym ŝrzdtem/
on žá ŝpolnym ná Seymie konŝenŝem/tiedyby iedno po-
trebá gwałtowna wyciŝtáá/ poŝilác y reŝtaurowác.
Acŝ kiedyby nam P. Bog z láŝki ŝwey ŝwietey vŝyczyc
raczył do lat kilkunáŝcie / ábo poŝi iego ŝwieta wola/
poŝoju / tedy pewienem tego ŝe nie ledá iáŝi ŝarb tym
ŝpoŝobem(á moga ludzie mađrzy ieŝŝe inŝe y oŝobliw-
ŝe wynáleŝć) žáložychy ŝie mogli. A iŝ žá ŝlym y már-
notrawnym ŝáfunkiem wielkie zbiory vpadáia/á w do-
brym rzadzie y w oŝŝczynnym roŝchodzie žnáczna bywa
ŝporžyŝć. K temu iŝ ná dobrym vŝzywaniu dárow mi-
iego Boga y ŝárbow oyczystych/wŝytko naleŝy: Bo žá
tym tu dobremu iey / y tu žátržymaniu drogich wolnoŝ-
ŝci ná

ści naszych/wszystkoby się obracało. Tedy y o tym kroc-
ciuchno zdanie swe przypomnie/iakoby ten depozyt Rze-
czyposp: chowany szasowany miał być/ y iakobysmy go
pożytecznie y z sławą narodu swego używać mieli.

Naprzod tedy izby do tego skarbu Rzeczyposp: cho-
wania/perwonego mieyscá y warownego było potrzebá/
tedy nie rozumiem snadniejszego nád Káwstki/Wársz-
wstki ábo Tykociński zamek/á zwlaszcza gdyby iaka mu-
nicya vfortyfikowany ieszcze był/á perwa ludzi pieszych
liczba (dla straży & propter euitandum omne periculū)
osádzony. A starostá mieyscá onego żeby ná to speciale
iuramentum czynił y rzędnicy iego/że tego skarbu ni-
ku wydáwać nie beda/ okrom Pánom szasarzom/ le-
gittimé obránym. A iesliby secus uczynili/tedy gárdlem/
pocziwością/ & confiscatione bonorum, niechby byli
karáni/Bez miłosierdzia y odpustow.

Do zgromadzania y szasowania tego skarbu Rze-
czyposp: rzeklbym żeby z káżdey prowincyej Korony
Polskiej był ieden náznáczony: ále iż pluralitas w sílu
rzeczách / á zwlaszcza w pienieżnych bywa škodliwa:
tedyby mi się consultius zdáło/żeby było pięć tego skar-
bu szasarzow. Pierwszy niechby od Krolá Jego M.
podawány bywał. Drugi od Ich M. Pánow Ducho-
wnych. Trzeci od W. K. Litewskie°. Czwarty z wiel-
kiej Polski. Piąty z máley Polski. A ci wszyscy żeby
ná Seymie podawáni y obieráni bywáli/á wszyscy że-
by nie dłużej trwáli/iedno do dwu lat/ od Seymu do
Seymu/vel prout consultius videretur: Bo ná dożywo-
tne żadna miára nie przyzwalam/obawiając się aby ch-
my z nich złych ludzi nie podziatáli. Ktorzy wszyscy/
niechby

niechby z ludzi dobrych/cnotliwych/zacnych/ & ex be-
ne possessionatis, Byli obierani. A temu niechay beda
przysięgli/á żadna namnieysza rzecz niech nie disponu-
ia ani sásnia / iedno coniuncta manu & ex mandato &
consensu totius Reipub: ná Seymie (á Seym iedno
dwie Niedozieli/ ad hunc solum actum obrony / niechby
był / z vprzeczającymi iedną Seymikami w Woje-
wodztwach) & in defensionem Reipub: tylko speciali-
ter, y to przeciwko przedkiemu ábo gwałtownemu nie-
przyiacielowi. Przy tym niechayby wszystkie pod isto-
tnymi rełognicyami odbierali: á także pod pewnymi
kwity wydawali. A wszystkie ták perceptorum iáko y
expensorum rełognicze y kwity / niechayby do ksiąg
skarbowych zaraz áłtykowáli / y porządnie rozno roz-
zne wpisowáli.

Ktoryby z nich inaczey uczynił/ á skazca ábo zdray-
ca skárbu tego Rzeczyposp: w namnieyszej rzeczy był
doznan/áby poena capitis, infamiae, & confiscatione bo-
norum był zaraz karan. O ktory excres forum ná Try-
bunał ex officio ad instantiam cuiuscunq; nobilis posses-
sionati. Ná ktore wrzedy swe/niechby mieli z tegoż skár-
bu Rzeczyposp: znośne á przystoynne salaria, ne illos ag-
grauet labor sine pramio.

A alternata dla warownieyszej y pilnieyszej stra-
ży/ niechby záwsze ieden z nich pewny czas przy tym
skarbie wstawicznie mieszkał / potym drugi następ-
ował. rc. A temu ná każdy kwartał y ná pewne czasy/
áby sie wszyscy z powinności & sub certa poena de sala-
rio detradenda, ziędzáli y potrzeby skarbowe odpra-
wowáli.

wowáli. Zordinowanyszy ták dobrze te prowentá/ że
by ná każdy czas odbierać co mieli. Bo exempli gratia,
ná każde swięto Nowego Látá / dla odbierania tego
coby Jch M. Pánowie Duchowni/ z chęci á z miłości
swęy przeciwko oyczyźnie dáwać postąpili/ niechby sie
ziedzáli: tákże dla odbierania poradnego. Drugi raz
ná dzień pierwszy Miesiacá Kwietniá/ dla odbierania
pogłownego od Żydow/ tákże y dla innych popłátkow
od kupcow / Ormian. 2c. Zásie ná dzień pierwszy
Miesiacá Lipcá/ dla odbierania qwárty / ktoraby inż
do tego skárbu oddawána być miátá. Alcz potym nie
qwárta ále tercyá nazwánaby być moglá. Nákoniec
niechby sie ziedzáli ná pierwszy dzień Miesiacá Pá-
ździerniká/ dla odbierania solucyi z miast czopowego y
z meżoboycow. 2c. & sic consequenter ná każdy rok.

Rationem ábo liczba skáfunku & villicationis suæ,
niechby ná poczátku Seymu/ záraz in facie totius Rei-
pub: czynili ci skáfárze/ przy zdawaniu wrzędow swych
á przy następowaniu drugich / tám żeby y kwity od
wszytkiey Rzeczyposp: otrzymawáli.

Ná który skarb Rzeczyposp: iesliby któkolwiek ták
wielki iáko y máły/ præsumptione priuata, bądź forte-
lem iákim/ bądź gwałtownie sie rzucił / y z niego bądź
wiele / bądź málo wziął / Bez consensu cáley Rzeczy-
posp: ná Seymie/ tedy ták ipso facto infamis być ma/ y
ná skłode iego wszyscy/ tanquam contra hostem patriæ,
powstać będziemy powinni / zá pewna wiadomościá
y zá powodem ktoregożkolwiek z Pánow Senato-
row/ ábo y obywatelow Koronnych. O co też forum
ná Trys

ná Trybunale ex officio. Wszakże ná tych cobyniewin-
nie komu trudność žádawáli / musiałaby też być con-
digna pcena postanowiona. Alizby tym rychley y sprá-
wiedliwiey / te prowenta ktoreby były náznaczone do
tego skárbu Rzeczyposp: oddawáne były: tedyby te-
go potrzebá/zeby ci wszyscy ktorzyby ábo nierychło/ á-
bo niedbále / to co powinność ich niešie / czynili / ná
Trybunał/ták Piotrkowski iáko y Lubelski/ inter cau-
sas officij, pozrywáni y przed inszymi sprawámi sadzeni
bywáli/á tam zeby in negligentes ábo contumaces, va-
dium simile summy nie oddáney skázowane bywáło.
Odsyláiac pro exequutione ad brachium Regale, tam
gdzieby dobrá pozwánego były/zostáwiošy in suo ro-
bore Konstitucya o nie oddánie qwártý z dobr Rzecz-
yposp: zdawná uczyniona. Do czego Instigator oso-
bny przysięgly y vprzywileiowane bychy musiał / y
Pisarz skárbowy też przysięgly y dobrze ośiádly / kto-
ryby przy nim záwsze mieszkal.

Ktorego to skárbu Rzeczyposp: ták záložonego /
pomnożonego y opátrzonego / tedyby były znaczne / á
wielkie da Pan Bog pożytki.

Naprzod ten/ zebyśmy mieli pewny záwsze depozyt
od predkiey y gwałtowney przygody / przeciwko Ko-
ronnemu nieprzyiacielowi / ták iż času potrzeby mieli-
bychmy sie do czego rzucić/ nie biegáiac áni pożyczáiac
pieniedzy v nieżyczliwych sąsiad / nie ciemiężac vbo-
gich poddanych Poborem/ nie práktykuiać on ná már-
notrawnych Seymiech. skąd bylibychmy tu przyieciu
żołnierzá y tu ráčunku Rzeczyposp: sposobniejšy / á

Viri & vires
sunt Reipublia
ca opes.

zwłaszcza gdybychmy zároveň mieli pewne Kotmistrze
w Koronie / By im też mierne doroczne iurgielty ná to
postąpić. Żá czym nieprzyiaciel czuic v nas o ludziech
rycerskich / á wiedzac też o gotowych pieniądżach / nie
ledá iáko by sie y nie bez stráchu ná nas rzucił. Wiec
też y ná Seymiech iuzbychmy liberiús & synceriús o
czym inszym tráktowác mogli / gdyby o Poborzech
hándel przemierzty ná czas vstał / zá założeniem tego
skarbu Rzeczyposp: á zá opátrzeniem skarbu Jego K.
Milo: do ktorego gdyby nápotym Pánowie Stárz
rostownie y dzierzawcy wszyscy / trzecia część oddawá-
li / á Ekonomie iáko w Litwie ták y w Polsce niektó-
re / żeby ná stol Krolá Jego Milo: bezfortelnego vni-
nieyszenia odkłózone były / á ktemu száunek był porzaz-
dny / & intra Regnum tylko sie obracał / Bylby y skarb
Krolá Jego Milo: bogátszy / y Rzeczpospolita miałá-
by swoy znaczny ráturek / y Pánowie Stárostowie
uczciwe prowizye / Bo ná każdá strone z tych trzech / trzes-
ciaby sie część tych dochodow obracála / quod esset
perfectè iustum & æquum, meo iudicio : y bylby wilk
syt y owcá cáła. Nuż też vbodzy poddáni nászy / od
tych vstáwicznych Poborow / wytchnáby troche mo-
gli: Bo máia z Pány swymi y sami z sobą co czynić.
Ktemu zawisny nieprzyiaciel nász y niesprzyázliwy
sasiad / nie vrogalby nam ták czesto iáko przed tym / v-
bostwem / niedostátkiem. zc. Bo slyszac o założeniu skar-
bu tego / wieccyby podobno o nim rozumiał á niżeli
my sami; nam opinione regitur mundus. Ale to nayoz-
sobliwsszy pożytek bylby tego skarbu Rzeczypospolitey /
żebych

Inopes enim
Respub. ubiuis
gentium cõtem-
ptui habentur,
eo egrè suam
dignitatem tueri
possunt.

żebyśmy z niego żołnierze porządne/ ná Podolu/ prá-
 wie iáko w branie naysroźszych nieprzyaciół wšytkie-
 go Chrześcijánstwa chować / y prawa škole Rycer-
 ska / nam bázro potrzebna y pożyteczna / moglibysmy
 záłożyć. Bo z tego skárbu pewna liczbá ludzi służeb-
 nych/ pewne żołdy swe ná czasy náznáczone niepochy-
 bnie miewáby mogli. Zá czym łupieństwo y gwałto-
 wne żywności branie/ wstáby musiało; ábowiem gdy-
 by im wstáwnie plácono / tedy též y oni według wstá-
 wy/ niechby łoniecznie wšytko záraz pláćili : zá dozo-
 rem y groza porządnego Hetmána y pilnych Kotni-
 strzow / ktorzyby tego pilnie dogledác mieli / według
 dawnego y pobożnego/ choć Poganškieg Cesarzá Au-
 relianá/ edictum : Aby de praeda hostium & stipendio,
 non de lachrymis prouincialium, miles spolia haberet &
 victum. A iž ten żołnierz ktoregosmy po ty czasy ná
 Podolu chowywali / ná stráž był wielki / á ná obrone
 máły á cieštki: á ná lekkiého Tátarzyna/ ktoby go chciał
 bić y dogonić/ trzebá též ludzi lekkich y rzadnych/ á trze-
 bá ich wiecey. Przeto zdáloby mi sie/ żeby ná Pográ-
 niczu Podolskim / chowáby trzebá wstáwicznie /
 przynamniey siedm tyśięcy ludzi służebnych. To iest/
 dwá tyśięcá Osarzow/ trzy tyśięce Kozaków iezdnych/
 dwá tyśięcá piešzych/ ná zamkách wkráinnych : ktorých
 do wšelkiey potrzeby przedtoby sie z zamków dostáć/ y
 z piešzych łonne gdyby tego trzebá była/ wczynić mo-
 gło : zostáwiošy po czesći ná zamkách dla strážey/
 według czasů/ y baczenia/ y potrzeby.

Przy ktorých niechayby J.M. Pan Hetman Polny

E iij

zá regi-

Arma armis
 propulsantur.
 Bello pax pa-
 ratur.

*Poenis miles
continetur.*

zá regimentem zwierzchnym Jego M. Pána Hetmána
Koronne^o/wstáwicznie ná Podolu mieřkal/pokoju po-
spolitego przestrzegał/ swowoleńřtwo vkráinne karał/
hánował/ rzádu/zgody/ y dobrej spráwy miedzy żoł-
nierzmi przestrzegał y pilnował / diapiestwá y gwał-
tow surowie bronil / y o nie srodze karał / spráwiedli-
wość vřrzywdzonym záraz czyniac : nam & secundum
æquitatem rei, & secundum mandatum Apostoli, Mili-
tes debent esse contenti stipendiis suis ; gdyž żadnego z
nich ná te službe gwałtem nie przymuszaia. A iesli ro-
zumie że sie żołdem swym wychowác nie może / wiec
niech o poprawę onego sie stara / ábo služby zaniecha/
á vbogich ludzi żywo práwie nie łupi. Tenże Polny
Hetman niechayby miał dla śnádniejszego mieřkania
y wychowania swego / Stárostwo ná pográniczu
Podolskim/iedno nie dożywotnym práwem/ále do tad
pořiby on vrząd ná sobie ponořil / ták żeby drugi po
nim nań nástepuiacy / záraz y ná ono Stárostwo ná-
stepował. Tenże niechayby miał poruczniká zacnego/
y w spráwach rycerskich biegłego / dla wřřeláćiey przy-
gody y potrzeby / řtóryby onemu & in praesentia, & in
breui absentia illius, rzádu y pracy w spráwach Ry-
cerskich/wiernie y pilnie pomagał. A iż to iest naylep-
ře woysto/ w řtórym nawiecey Kotmistrzow y towá-
rzyřow : tedyby tego trzebá / żeby żaden Kotmistrz
nie miał wietszey płacey / iedno ná sto człowieká/ á to-
wárzyř nawiecey ná pieć koni. Řtorzy Kotmistrze/
Porucznicy / towárzyře / niechayby wřřawicznie przy-
rotách mieřkali. A stárszy tego woystá wřřyscy / nie-
chayby rza-

chayby rzadu/ pobożności/ zgody/ pilno przestrzegáli/
zabawami / y ćwiczeniem Rycerskim żołnierzom proz
znować nie dáli / pijánstwa / y inšych zbytkow co naz
bárzciey broniac.

Ná ktora siedm tysięcy żołnierzá/ płácać vsarżom
po pietaście złotych ná kon/ ná kážda ćwierć látá. A
Kozakom iezdnym po dziesiáci. A drabom piešym po
piáci złotych/ nie wyšłoby wiecey ná rok/ iedno 290000.
tysięcy złotych. A włożywszy w te summe dziesieć ty
sięcy złotych / ná łuchenne pieniądze Pánom Kotmi
szrom. A przydawšy dziesieć tysięcy złotych ná ro
bienie prochow po miáštách y zamkách vkráinnych/ te
dyby nie wyšło iedno trzy kroć sto tysięcy á dziesieć
tysięcy złotych. Ktorem żołdem w tám tym okwitym
á nie drogim kráiu/ dobrzeby sie pánowie żołnierze kon
tentować y wychować mogli. A my tákiego koštu y
nakłádu/ ácz nie máłego/ ále potrzebnego/ nie mieliby
my żáłować : Goby sie ná obronę nášę y oyczyzny ná
šey obracał. Wiec v bráćiey nášey ktorzyby tám slu
żyli/ y w rzeczách Rycerskich ćwiczeniebráli/ zostawał
by sie/ á náząd práwie cum foenore do nas wracał. Zá
tym mielibyšmy iešcze štąd y te znáczne y sławne / dá
Pan Bog/ pożytki.

Naprzód nieprzyiaćiel Pogánin/ nie táłby impuně
y niespodziewanie bráćiey nášey mordował / y w sro
ga niewola zábiereał / nie táłby táčno oyczyzny nášey
pustozył. ic. Bo do tákowey ludzi Rycerskich/ goto
wych/ porządnych łupy/ inžby bešpieczniey y tácniey o
bYWátele kráiorw támtych / zbierác y zgromádzác sie
mogli/

mogli / nie tulając się iakoby śledne owce / nie swążąc
się w ten czas gdyby się trzebą potykać / o Hetmaná / o
starzszego sprawce. zc.

Żą tym oglądacby się nieprzyiaciel musiał na taką
wagotowość : bo wie że takie grono ludzi naszych
Rycerskich lepsze jest / niż niestworna choć daleko wiet-
sza gromada innych. Czego teraz rzecz sama doznał
w Wołoszech / za łaską miłego Pana Boga / za szczę-
ściem Króla Jego Miło : a za mądrą y czuyną sprawą
Jego Miło : Pana Hetmaná Koronnego / więc za
miejscem Panów Żołnierzy Braciey naszej.

Kozacy też Nizowi y innzy ukráinni swowolni lu-
dzie / byliby skromniejszy / y musieliby zaniechać plu-
drowania / przeciwko pałtom / miast Turckich / y do-
mowey swej woley. Boby ich Pan Hetman Polny z
tymi ludźmi pohamować mógł y karać / y woleliby w
tymże woysku stipendia mereri, a niż incerto & pericu-
loso raptu viuere.

Przytym Bracia nasi / ludzie młodzi y domem się
prozno bawiący / meliby wstáwiczna służba y osobne
w rzemieśle Rycerskim ćwiczenie / bez ktorego żadna
Rzeczposp : trwać / & incolumitatem suam bronić nie
może. Jednoby tego pilno trzebą strzedz y dogledać
często / aby Panowie Starostowie ukráinni / iesliby
ktorzy na Koty bráli / slugami swoimi / ażwłaszcza dro-
bniejszymi / kuchárzmi / myśliwcami / zc. pocztow nie os-
sadzali / y innych fortelnie nie pokázowali. Także y Pa-
nowie Żołnierze / aby porządnie / y według placey y po-
winności oyczyźnie służyli / pocztow swych pacholiz-
kom nie

kom nie zwierżali/y onych ná drugie nie rozsadzáli: bo
v nas síla sfláhcícow ná przewlokte sfi / choć w sflás
chectwie y iedney litery nie máia. Wiec z tegoż stárbu
Rzeczyposp: mogłoby sie zá czásem pokoju co odkłózyć/
ná popráwe y restaurácyá zamków pogránicznych/iáz
to Kijowá/Cyrkáz/Brácláwiá/Winnice/Baru/Ká-
miená/Háliczá/y inszych. Aczci to iest włásna powin-
ność Krolá Jego Mito: y pacta conuenta Krolá Je-
go Mito: przysięga vtwierdzone to nam obiecały.
Których zamków strzeż sam Pánie Boże á rácz bronić
od Pogan: bo gdyby sie im / vchoway Pánie Boże/
w rece dostáły / lepieyby ie oni fortifikowác y opátro-
wác vmieli: quod procul auerrat Diuina maiestas à
nobis.

Zá ktorym opátreniem y porzadkiem/á naprzod zá
Błogosláwienstwem miłego Páná Bogá / mogliby
być/vtrapieni brácia nášy/ná Podolu w lepszym poko-
ju/ á my bez ták częstey trwogi y sflody. Záhánowat-
by sie Tátáryzn: powściagnalby sie Mizowiec: v-
sflromilby sie domow Szláhceckich łupieżcá. bo Pan
Hetman polny z nášych/á Woiewodá Wołoski z tam-
tych swoich swowolników / zobopolnieby sprawiedli-
wość nieodwłoczna czynili.

Zákwitnelyby ieszcze da Pan B G / iáko znouu
támte kráie/ y to co z záłostí nášá nieprzyiaciel wiele
troć spustošyl/ mogłoby sie w rychle odnowić/ zá po-
moca y Błogosláwienstwem miłego Páná Bogá; kto-
regó áby nam y oyczyźnie nášey/ w tych konsultácyách
y potrzebách Rzeczypos: z lástki swey światey vžyczyc/
S á nas

á nas ob nieprzyiaciół nášych strzedz y bronić raczył /
o to iego światey miłości pokornie y nabożnie wszyscy
prosić mamy. Nisi enim custodierit Dominus ciuita-
tem: frustra vigilat qui custodit eam.

Lecz iesli to wszystko/co sie przypomniało/lekce sobie
postaremu ważyc bedziemy / á o obronie támtych krá-
sów/y o rzadzie lepszym ná tym tám pograniu/y o zás-
bieżeniu przypomniałym niebespieczeństwom serió nie
pomyslímy/tedy obawiam sie/ że iáko przed tym/ ták y
ná potym / támtego nieprzyiaciela nigdy sie w czas nie
vchronimy: Brácia nášy iáko ná ledzie w támtych krá-
sách siedzieć/y postaremu w strogich cymborzech Tátár-
skich wodzeni beda. My vstáwiczny y wielki náklad ná
żołnierzá czyniac / w trwodze iedną z áwósze bedziemy :
swawola y rozpustá Kozácka / im dále y tym wietsza
moc weźmie/á strzeż Pánie Boże/ by nas do czego dzia-
wnego ábo do zguby nie przywiódła. Ná tym tám
pograniu / nigdy státecznego pokoju y przymierza nie
bedzie. A z á tym strzeż Pánie Boże/ áby do Wołoch
Báśzá Turecki nie byl podan / á ná nas wielka y trus-
dna woyná / z ták potężnym Tyránnem nie nástąpiła.
Ktorey nie tylko my sami / ále y wszystko snadz Chrze-
ściánstwo/ ledwoby/ y to z á wielka zgoda y spól-
ną pomocą podolác mogło. Videte ergo,
vigilate & orate: nescitis enim quan-
do tempus sit. Marci 13.

Felix Ciuitas quæ tempore pacis cogitat bellum.

*Melior est enim bellicosa libertas viris fortibus
quàm pacifica seruitus.*

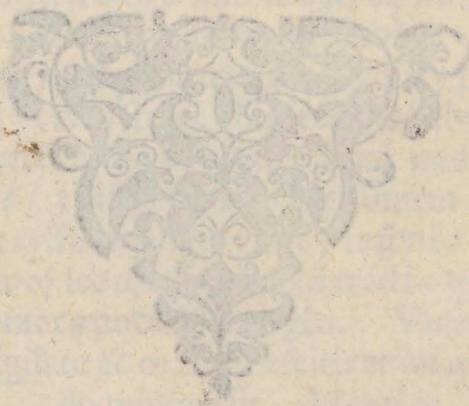
*Paci tamen, quæ nihil habet insidiarum, semper
est consulendum.*

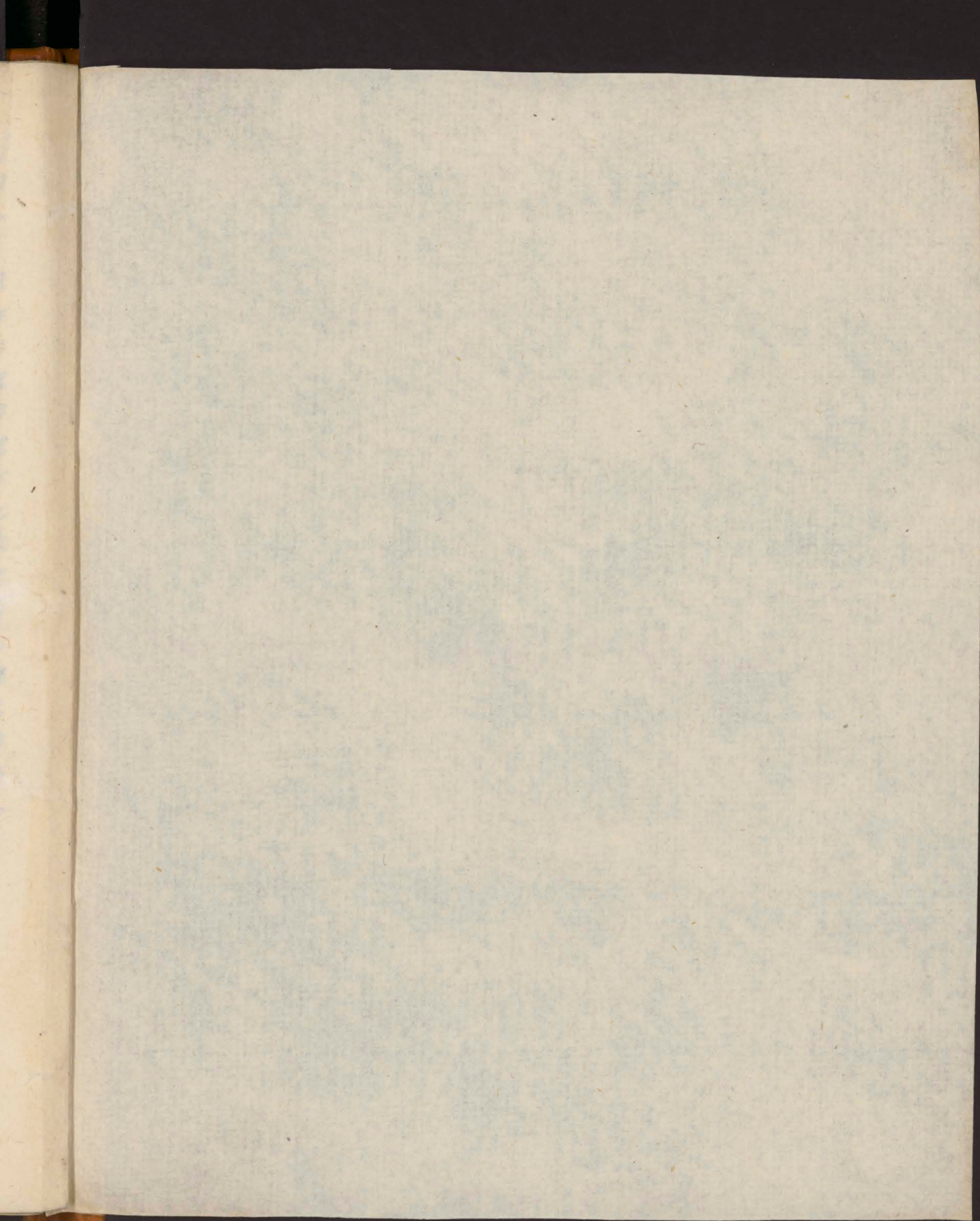
Dulce enim nomen est Pacis, & ipsa res salutaris.

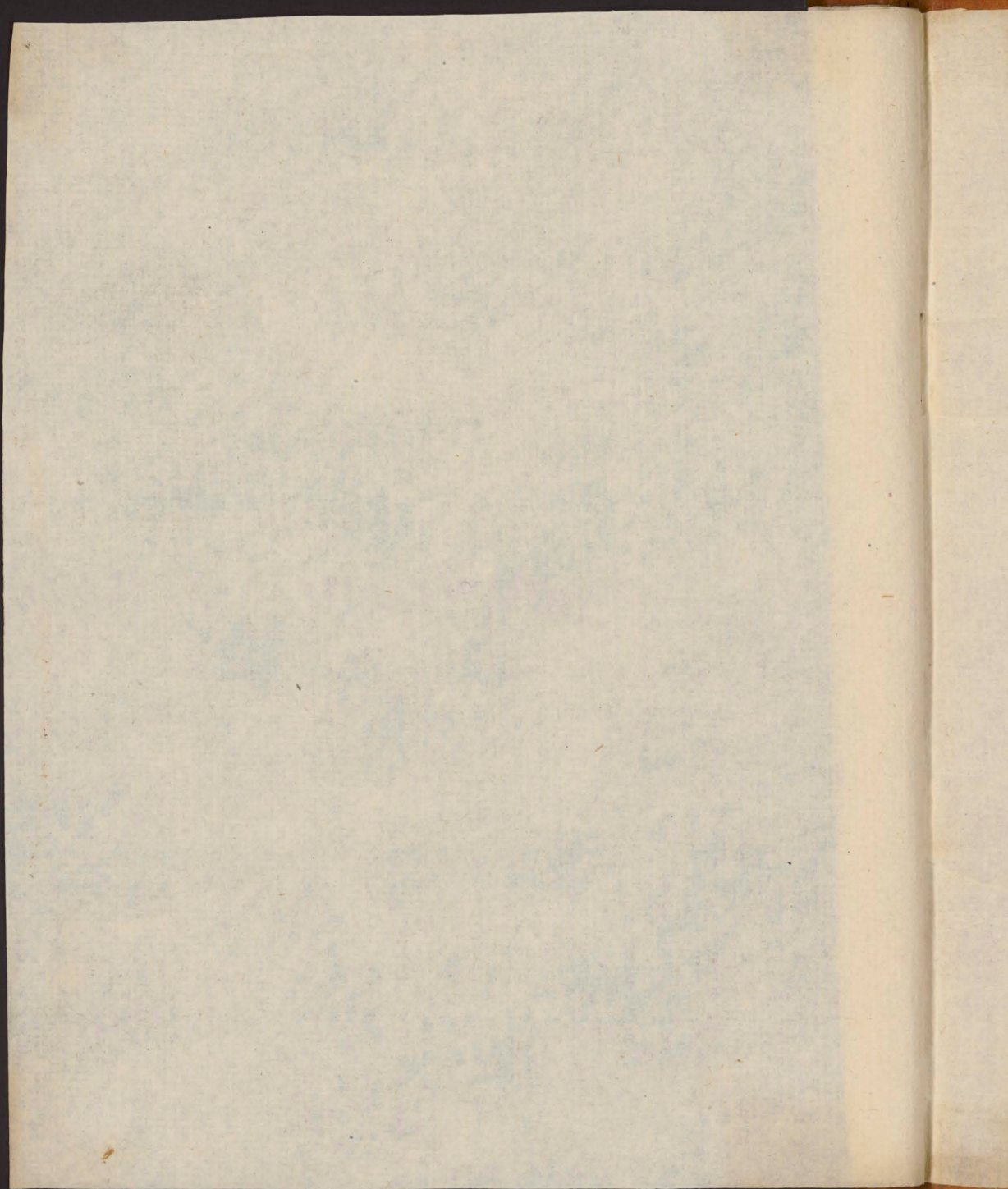
PAX OPTIMA RERVM.



PAX OPTIMA REVVM.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0041980

Konserwacja i oprawa
- Oddział Konserwacji B
styczeń 1986



